

Subject: o co będę Cię dziś męczył
From: mhs@7thraysoftware.pl
Date: 7/9/2012, 3:04 AM
To: <marcin.ziaber@gmail.com>

Marcin,

Przepraszam, jeśli masz już dość - ja z tej kasy która przyszła oddałem Ci 2300 PLN, oddałbym Ci więcej gdybym nie miał tylu zaległych płatności. Pamiętaj proszę że te 3500+ PLN które oprócz długu Ci dam są długiem wdzięczności nie zobowiązaniem - jak Ci już wiele razy tłumaczyłem; mogłem przecież o tym nie wspominać czy zaoferować np. Apple TV czy iPad'a (frakcja tej kwoty) albo dopiero przy spłacie długu Ci zaoferować tego bonusu... a mam wrażenie (z tego co mówisz, jak się zachowujesz) że mimo tego że wysokość tego bonusu to przecież ***prawie*** drugie tyle co jestem Ci faktycznie winny, to dalej za mało... Miej to proszę na uwadze przy następnych przypływach wkurwienia bo ja na prawdę mam wystarczająco spraw i nerwów - potrzebuję jeszcze kilka takich przelewów jak ten żeby na prawdę wyluzować, a w między czasie to co mogę to Ci oddaje, jak choćby te 2300 PLN ostatnio...

Marcin, miałem przez weekend wydatki których nie mogłem przełożyć i tą kasę którą ponad to co byłem Ci w stanie oddać na teraz będę potrzebował jak najszybciej (tj. te 170+ PLN). Dziś przynajmniej część potrzebuję, bo muszę jeszcze wysłać na pocztę kilka rzeczy a nie mam już kasy przez tą płatność ostatnią... Proszę Cię weź pod uwagę że ja jeszcze przynajmniej jedną normalną wypłatę muszę mieć żeby kasę móc odkładać - ta poszła na zaległe płatności, dla Ciebie i na mieszkanie i moje suplementy (nie mogłem ze zdrowiem dłużej czekać)...

Proszę Cię też żebyś pamiętał o tym co Ci już wiele razy mówiłem odnośnie mojego oddychania i co mi pomaga, itd.. Wiesz że wszystko do Ciebie wraca z nawiązką, a ja dzięki temu mogę żyć w miarę normalnie przez ten czas "ścisku".

Odezwę się jakoś z rana, idę w kimono.

Pzdr,
m